



Sygn. akt IV CSK 152/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa J. Z.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 grudnia 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 października 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację (punkt I) oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania (punkt II i III) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 26 października 2011 r., I ACa 456/11, Sąd Apelacyjny w pkt I oddalił apelację powoda J. Z. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 czerwca 2011 r., I C 181/10, oddalającego powództwo skierowane przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego o zapłatę odszkodowania w kwocie 127.200 zł.

Za podstawę wyroku Sąd Apelacyjny przyjął następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 5 stycznia 2004 r. powód, zatrudniony w „H.-L.” Spółce Akcyjnej z siedzibą w L. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, otrzymał od pracodawcy pismo rozwiązujące umowę o pracę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Okres wypowiedzenia upłynął z dniem 30 kwietnia 2004 r. Przed jego upływem, w dniu 9 stycznia 2004 r. powód wniósł do Sądu Rejonowego – VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pozew o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne. Wyrokiem z dnia 23 lutego 2009 r., VII P 241/04, Sąd ten przywrócił powoda do pracy w „H.-L.” Spółce Akcyjnej z siedzibą w L. na warunkach pracy i płacy obowiązujących przed dokonaniem wypowiedzenia oraz zasądził od tej spółki na rzecz powoda kwotę 4.000 zł z tytułu wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, płatną po podjęciu pracy przez powoda. Apelacja powoda wniesiona od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego – VII Wydziału Pracy z dnia 23 czerwca 2009 r. Powód zgłosił gotowość podjęcia pracy w wymaganym terminie, jednak pracował tylko jeden dzień, bowiem od dnia 1 lipca 2009 r. przebywa na rencie.

W rozpoznawanej sprawie powód żądał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego odszkodowania za przewlekłość postępowania. Oddalając powództwo Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie skorzystał z możliwości złożenia skargi na przewlekłość postępowania, ale nie stanowiło to przeszkody do dochodzenia odszkodowania po prawomocnym zakończeniu postępowania w świetle art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179,

poz. 1843 ze zm.). Sąd Okręgowy uznał jednak, że w sprawie o sygn. VII P 241/04 przed Sądem Rejonowym nie doszło do przewlekłości postępowania. Co prawda pierwszy termin rozprawy został wyznaczony upływie około 1,5 roku od wniesienia pozwu, co miało miejsce w dniu 9 stycznia 2004 r., niemniej jednak przyczyną tego była tylko i wyłącznie ilość spraw wpływających w tym okresie do Sądu Rejonowego. Ocena zarzutu przekroczenia rozsądnego terminu do rozpoznania sprawy nie może nie uwzględniać przeciętnego czasu oczekiwania na rozpoznanie sprawy w prawidłowo funkcjonującym sądzie. Z pisma przewodniczącego VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Sądzie Rejonowym wynikało, że terminy rozpraw dla pozwów, które wpłynęły w dniach od 1 do 30 stycznia 2004 r. - łącznie było ich 371 - wyznaczone były w okresie od marca do czerwca 2005 r. W ocenie Sądu Okręgowego wyznaczenie pierwszego terminu rozprawy w sprawie o sygn. VII P 421/04 nie było spowodowane nieuzasadnionym niepodejmowaniem czynności przez Sąd Rejonowy, a termin został wyznaczony zgodnie z kolejnością wpływu spraw na dzień 13 czerwca 2005 r.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego. Uznał, że zaskarżony wyrok, pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, w ostatecznym wyniku odpowiada prawu. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego uzasadniające przyjęcie, że przewlekłość postępowania w sprawie o sygn. VII P 241/04 nie wystąpiła na etapie od pierwszej rozprawy do wydania wyroku. Nie zgodził się natomiast z oceną Sądu Okręgowego, że przewlekłość nie zaistniała na etapie wyznaczenia pierwszej rozprawy. Sprawy z zakresu prawa pracy powinny być priorytetowe, a państwo ma obowiązek zorganizowania należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia należytej obsady kadrowej sądów orzekających w sprawach pracy. Wobec tego, że w sprawach z zakresu prawa pracy chodzi o środki utrzymania, termin pierwszej rozprawy w sprawie o przywrócenie do pracy powinien być wyznaczony najpóźniej przed upływem roku od wniesienia pozwu. Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że na etapie wyznaczenia rozprawy w sprawie o sygn. VII P 241/04 doszło do przewlekłości w rozmiarze sześciu miesięcy. Niemniej jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo w niniejszej sprawie i tak podlegało oddaleniu, bowiem powód nie poniósł szkody, którą zgodnie

z podstawą faktyczną pozwu i jego twierdzeniami było utracone wynagrodzenie za pracę. Po przywróceniu do pracy, powód pracował tylko jeden dzień, a następnie przeszedł na rentę. Wynikało to z tego, że po zwolnieniu z pracy w 2004 r. przeszedł zawał i nie był już zdolny do pracy. Nie można więc mówić o utracie przez powoda wynagrodzenia za pracę. Zgodnie z art. 47 Kodeksu pracy w związku z przywróceniem do pracy powód mógł uzyskać wynagrodzenie za pozostawanie bez pracy jedynie za okres jednego miesiąca i takie wynagrodzenie zostało mu zasądzone. Pracownikowi nie przysługuje zaś prawo do odszkodowania na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego ponad przysługujące mu na podstawie art. 47 Kodeksu pracy wynagrodzenie za pozostawanie bez pracy.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego powód zarzucił błędne zastosowanie art. 47 Kodeksu pracy oraz błędne niezastosowanie art. 417 Kodeksu cywilnego i art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy... w związku z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak również naruszenie art. 386 § 1 k.p.c. Wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę pozwany, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Powód trafnie zarzucił, że art. 47 Kodeksu pracy, który zgodnie z dominującym w judykaturze Sądu Najwyższego poglądem ogranicza roszczenia odszkodowawcze pracownika przywróconego do pracy, wynikłe z bezprawnego wypowiedzenia przez pracodawcę umowy o pracę na czas nieokreślony

(por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., I PZP 2/09, OSNP 2010/1-2/1), znajduje zastosowanie jedynie w stosunku pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. W rozpoznawanej sprawie powód dochodzi natomiast odszkodowania względem Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego z tytułu przewlekłości postępowania. Zatem nawet jeśli Sąd Apelacyjny ustalił, że szkoda, której naprawienia żądał powód w niniejszej sprawie, polegała na utraconym wynagrodzeniu za pracę, to gdy chodzi o jej naprawienie w związku z przewlekłością postępowania w sprawie o przywrócenie do pracy, zastosowania nie znajduje art. 47 Kodeksu pracy, lecz art. 361 § 2 Kodeksu cywilnego.

Z kolei podniesiona przez Sąd Apelacyjny oraz akcentowana przez pozwanego w odpowiedzi na skargę kasacyjną kwestia niezdolności powoda do pracy związana z doznany przez niego zawałem serca, powinna zostać rozważona z punktu widzenia istnienia przewidzianego w art. 361 § 1 Kodeksu cywilnego związku przyczynowego między powstałą u niego szkodą, a przewlekłością procesu o przywrócenie do pracy, i wiązać się z dokładnym ustaleniem chwili, w której powód przestał być zdolny do pracy. Z tym natomiast wiązać się może kwestia możliwości podjęcia przez powoda pracy u innego pracodawcy w czasie trwania procesu o przywrócenie pracy, podlegająca ocenie z punktu widzenia przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia szkody, o którym mowa w art. 362 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. pierwsze k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.